KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Stycznia. — Rok 1851. Piątek. № 3. Jutro, ŚŚ. Tytusa B. i Grzegorza.

Dzień *Nowego Roku*, obchodzony był w Kościele XX. *Dominikanów*, przez uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU. W dniu tym, JX. Rajmund *Kamiński*, odbył *Prymicję*. W czasie Summy odprawionej przez Celebransa, Amatorowie muzyczni wykonali Mszę N° 10 (Pasterską) J. *Krogulskiego*; AVE-MARJA, Fr: *Kükena*; na BENEDICTUS, Arja (solo tenor) ustęp z Oratorjum: *Ofiara Abrahama*, kompozycji J. K. *Chwaliboga*; a nadto, powtórzono Kantatę kompozycji tegoż: *W żłobie leży*, z chórem Aniołów, przy akompanjamencie fletów i gitar.

Rotmistrz Hrabia *Simonicz*, przeznaczony został na Adjutanta przy Jenerale-Majorze *Zabołockim*, p. o. Jenerała Dyżurnego armji czynnej.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, przeznaczony na służbę: Sekretarz Gubernjalny *Kruszewski*, Urzędnikiem nadetatowym w Zarządzie Warszawskiego Wojen: Jene:-Gubernatora. — Uwolnieni od służby: Starszy Kontroler Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Radca Honorowy *Rubinkowski*. Zaś na własne żądanie: p. o. Naczelnika Stołu w Zarządzie Okręgu Nauko: Warsz:, Assessor Kolleg: *Rogalski*, z mundurem do urzędu przywiązanym.

Wczoraj o godzinie 10ej wieczorem, JW. Ignacy *Turkull*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, opuścił *Warszawę*, udając się do *Petersburga*. W towarzystwie JW. Ministra, udali się również do *Petersburga*: JW. Rz: Radca Stanu Mikołaj *Swiderski-Kościukowski*, i JW. Radca St: Narcyz *Jeleńkowski*.

Dla Zakonu Śgo FRANCISZKA, smutną otrzymano tu wiadomość. We *Lwowie* umarł w z. m. Xiądz Klemens *Sozański*, Kapłan Zakonu XX. *Bernardynów*, w wieku lat 59.

Kunegunda z Sokołowskich *Zarembina*, przeżywszy lat 80, wczoraj zakończyła życie. Pozostała Siostrzenica, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z domu N° 1335 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zapowiedziany *Kalendarz* czyli *Rocznik*, Stanisława *Strąbskiego*, na rok 1851, wyszedł z druku, i zawiera oprócz zwykłych wiadomości kalendarskich: Dziejowość bojowych zapasów Chrześcjaństwa z potęgą Turecką w XV i XVI w., p. A. *Krzyżanowskiego*. Albrecht *Thaer* (z drzeworytem). O związku niektórych rodzajów fabrykacji z gospodarstwem, przez M. *Oczapowskiego*. O głównych częściach składających ziemię, uważanych pod względem ich użyteczności; oraz znaki czyli przepowiednie niestałych zmian powietrza, przez W. *Jastrzębowskiego*. O kościach i ich użytkach, przez J. *Belzę*. O zarazie bydlęcej, zwanej zięgosuszem, przez E. *Ostrowskiego*. Jerzy *Stephenson* (z drzeworytem). Droga żelazna *Warsz:- Wied:*, z treściwem opisaniem długości, kierunku, kosztów budowy i ruchu, do końca 1849 r., przez W. *Kolberga*. Budownictwo wiejskie (z rysunkiem), przez B. *Podczaszyńskiego*. O rzekach krajowych, ich zastosowaniu do spławów, z wzmianką o lasach rządowych, nad rzekami spławnemi położonych, (z mappą), przez L. *Wolskiego*. Żegluga parowa na rzekach spławnych Królestwa Polskiego. Jan Krzysztof Friedrich *Schiller* (z drzeworytem); wyjątki z jego poezji. Kościół Katedralny w *Kolonji* (z drzeworytem). Przysłowia i przypowieści od imion, zebrane przez Tymoteusza *Lipińskiego*. Wykaz mocarstw Europejskich. Rozkład jazdy na drodze żel: *Warsz:- Wied:*. Opłata od osób, towarów i t. p., drogą żelazną przewożonych. Termina opłacania podatków w m. *Warszawie*. Jarmarki znaczniejsze krajowe i zagraniczne. Tabella odchodu i przychodu Poczt w *Warszawie*. Cena exemplarza kop: 38½. Skład główny w Składzie papieru dawniej Antoniego *Zalewskiego*, obecnie Antoniego *Schuster*, przy ulicy Wierzbowej Nr 473*c*.

Wczorajszy *Nów*, który się rozpoczął o godzinie 0 min: 8 wieczorem, zniszczył nam od razu i sannę i pogodę. Od onegdaj wieczorem, drobny deszczyk a następnie większy tak rozwodnił śnieg, że nazajutrz rano już go prawie nie było. Pozostały tylko ślady jakby po biesiadzie, ale trudno było po tych resztkach suwać, i dla tego miejsce sanek, znowu zajęły dorożki. Szkoda, bo w *Nowy Rok* sanna już była tak wyborna, że ogromna *szlichtada* udała się do ulubionej *Kaskady*, gdzie przez kilka godzin podwieczornych, salony były przepełnione. *Kurzątkowski* grał.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*. JO., JW. i WW. Osoby, złożyły następujące ofiary: Dla Warsz: Tow: Dobroczynności: Xiężna Konstantowa *Lubomirska*, rs. 5.— Dla Szkółki Rzemieślniczej pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności: Hr: Andrzej *Zamojski*, rs. 6.— Dla Instytutu Śgo KAZIMIERZA: Rzecz: Radca Stanu *Kruzensztern*, Dyrektor Kancelarji Dyplomatycznej JO. Xięcia NAMIESTNIKA, Prezes Konsystorza Ewang:-Augsburgskiego, z Małżonką, rs. 10.— Dla Sal Ochron: Stefan C., rs. 3 k. 75.— Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, dla rozdania ubogim wstydzącym się żebrać: Stanisław *Dutkiewicz*, U. K. S., rs. 1.

Magazyn Braci *Lesser*, znany powszechnie ze swej obfitości i gustu, odebrał świeżo w tych dniach z *Pa-*

ryża i *Londynu*, znaczne transporta żyrandoli, świeczników, kandelabrów brązowych, wazonów porcelanowych; zegarów stołowych, brązowych, i t. p. przedmiotów celujących, jak o tem przekonaliśmy się naocznie, i wyborem i gustem.

Skład nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał nową partycję komicznej opery: *Nocleg w Apeninach*, w dwóch aktach, słowa A. Hr: *Fredro*, z muzyką F. *Mireckiego*. Cena exemplarza rs. 10 k. 20.

Nadzwyczajny ruch od rana przy kassie Teatru Wielkiego, zapowiadał świetny i liczny, a drugi z kolei koncert znakomitego Artysty naszego P. Apolinarego *Kątskiego*, zaszczycony obecnością JO. Xięcia Namiestnika Królestwa; a w którym przyjęli udział tak obcy i bawiący w *Warszawie* słynni Artyści, a mianowicie: Panna Kornelja *Hollossy*, śpiewaczka Teatru *Peszteńskiego;* P. Juljan *Schulhoff* fortepjanista; P. Waw: *Kellermann* violonczelista: jako i pierwsi Artyści opery naszej PP. J. *Dobrski* i W. *Troschel*. Koncert ten podzielony był na trzy oddziały, składające się z wyborowych dzieł i uwertur: *Mozarta* z Don-Juana i *Aubera* z Ludovico, wykonanych z jak największą dokładnością przez orkiestrę Teatru Wielkiego, towarzyszącą temuż koncertowi. Rzęsisto po raz pierwszy oświetlona sala, zapełniła się wkrótce, a raczej na godzinę przed koncertem, znakomitemi Osobami płci obiej, oraz i innemi, tak na dole, jak na okalającej salę galerji, z których jedni, spieszyli usłyszeć owe zebrane razem znakomitości, inni zaś oddać powtórnie należny hołd ich talentom. Wszystkich zaś oczy a raczej uwaga, skierowała się głównie na koncertanta, tego *Koryfeusza* tegoczesnych skrzypków, tak rozgłośnego w całej *Europie*, to jest na P. Apolinarego *Kątskiego*. Przewidział to dobrze Polski *Paganini*, i potęgą smyczka swego, owładnął wszystkiemi, wszystkich oczarował. Wielka fantazja z opery *Belliniego*: Purytanie, kaprys *Kaskada*, dumki ruskie, wszystko kompozycji koncertanta, i nakoniec Karnawał wenecki *Paganiniego*, odkryły nam całe bogactwo myśli i wielkość sztuki, z których, pierwsze w kompozycji, a drugą w wykonaniu rozwinął. Trudno by nam było zaiste opisać ten zapał, z jakim po raz drugi obecni słuchacze przyjęli swego współziomka, sławę swoich Artystów. Oklaski i okrzyki wywołane podziwem, tak jak nawzajem głuche milczenie nakazane zachwyceniem, oto lekki obraz tego tryumfu, jakiego doznał wczoraj P. *Kątski*.— Przechodząc z kolei do innych osób, zaczynamy od Panny Kornelji *Hollossy*, czyli tercetu z *Jerozolimy* wykonanego przez tę śpiewaczkę z PP. *Dobrskim* i *Troschlem*. Pomijamy pochwały, bo te były by tylko powtórzeniem tych, jakie już tym artystom tylokrotnie oddaliśmy; dodać tylko musiemy, iż cała Publiczność przyjęła śpiew ich z prawdziwem zadowoleniem. Nadto, tercetowi temu, zawdzięczamy sposobność przyjęcia P. *Baranowskiego*, Artysty orkiestry naszej, który jak zawsze, odegraniem sola na skrzypcach, w obec tylu mistrzów, sprawił nam jak największą przyjemność.—Co do Pana J. *Schulhoffa*, tego czarodzieja fortepjanisty, wielu słuchaczy nagrodziło sobie tę stratę, na jaką się wystawili przez swą nieobecność na pierwszym jego koncercie. Bo też Artysta ten, to prawdziwy mistrz w swoim rodzaju. Bogate perły, któremi sypał, i obfite myśli, jakie zawarł w utworze swoim: Wielkim kaprysie na temata *Irlandzkie* i *Szkockie*, dostateczne były do ocenienia olbrzymiego jego talentu jako kompozytora i wykonawcy. Słusznie więc gromem oklasków powitała go zebrana Publiczność, składając w nich hołd należny temu genjalnemu Artyście. Z tym samym zapałem przyjęto także i Marsz żałobny *Szopena* i *Nocturne*, oraz *Etude* z koncertu P. *Schulhoffa*, czego były dowodem powtórzone kilkakrotnie przywołania.— Przy wykonaniu przez P. *Kellermana* na violonczeli śpiewu *Spokra* Róża i *Romanesca*, śpiewu z XVIgo stulecia; niemniej kaprysu kompozycji własnej, Publiczność ponowiła oddanie tej samej sprawiedliwości, z jaką już poprzednio na kilkokrotnych koncertach tego znakomitego artysty, słusznie go przyjęła. Tak więc przeszedł wczoraj jeden z najświetniejszych bezwątpienia koncertów, który na długo przyjemne po sobie zostawi nam wspomnienie. Nie możemy tu zamilczeć o wdzięczności naszej dla obecnej Dyrekcji, która z taką skwapliwością, otwiera podwoje tego wspaniałego *Melpomeny* przybytku, nastręczając nam sposobność i poznania znakomitych talentów, i uprzyjemnienia wszystkich chwil naszych. Długo jeszcze i pod wpływem czarodziejskiego prawie zachwycenia, moglibyśmy mówić, a raczej pisać, o tym olbrzymim koncercie, ale kolumny pisma naszego, zapełniają się już wyrazami, jak wczorajsza sala widzami. Kończąc przeto, jeszcze raz składamy hołd talentowi P. Apolinarego *Kątskiego*, a jak *Francuzi* nazywają go: *nasz Koncki*, tak my go odtąd zwać będziemy: *nasz Paganini*. Na powszechne i głośne żądanie, Artysta ten wykonał i wczoraj ów mazur z XVII stulecia, którym nas zachwycił na pierwszym swym koncercie, a jak w nim dowiódł nam życia, tak w innych wykonanych dziełach, potęgi czucia; w *Karnawale* zaś *Weneckim*, wzbił się nawet po-nad sztukę. Oprócz oklasków, nie szczędzono i przywołań, którego to zaszczytu dostąpili wszyscy, i P. *Baranowski*, Artysta Orkiestry, za wykonanie sola w tercecie z *Jerozolimy*.

Cabaletta do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, wykonana przez JPannę Kornelję *Hollossy*, pierwszą Śpiewaczkę Teatru *Peszteńskiego*, w Operze *Cyrulik Sewilski;* tudzież podczas Koncertu danego w dniu 2 b. m. w salach Redutowych, skomponowana i ofiarowana tejże Artystce, przez Wilhelma *Troschel*, wyszła nakładem Gustawa *Sennewalda*. Cena kop. sr. 45.

Wczoraj o godz: 1ej z południa, PP. Henryk skrzypek i Józef fortepjanista, bracia *Wieniawscy*, dali się słyszeć po-raz ostatni na koncercie w *Resursie Nowej*

przy ulicy *Długiej*, z którego dochód przeznaczony został na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. Był to koncert ostatni i zarazem pożegnawczy; całą też duszą przemawiali do nas koncertanci, mianowicie w fantazji *Artota* odegranej przez P. *Henryka*. Dobroczynne to dzieło wieńczące pobyt *Wieniawskich* w *Warszawie*, przyjęte zostało z największem zadowoleniem przez zebraną Publiczność, a dla tych, którym jest wsparciem i pomocą, na długo zostanie pamiętnem.

Z Petersburga.— NAJJAŚNIEJSZY PAN, udarować raczył Jenerała piechoty *Czeodajewa*, Dowódzcę 6go korpusu piechoty, tabakierą ozdobioną portretem J. C. K. MOŚCI, i wysadzaną brylantami.— Budowniczym twierdzy *Brześć Litewski*, mianowany został Pułkownik Inżenierów *Czesnok 1szy.*— Wybór P. *Stefani*, Profesora Zwyczajnego CESARSKIEGO Uniwersytetu *Dorpackiego*, na Członka Zwyczajnego CESARSKIEJ Akademji Nauk, zatwierdzony został.— Ukazem CESARSKIM, dozwolonem zostało Xiężnie Zofji *Wołkońskiej*, ustanowić dwa majoraty z dóbr swych dziedzicznych i nabytych.— W ciągu r. z., dobyto w *Rossji*, w kopalniach tak rządowych jako i prywatnych: *złota*, pudów przeszło 1587; *platyny*, pud: 9; *srebra* złocistego, pud: 1148; *miedzi*, pud: 323,556; *żelaza*, pud: 8,638,370; *soli* kuchennej, pud: 24,490,404. — Rz: R. St: Bazyli *Krestowski*, Lekarz Główny i Lejb-Medyk Dworu J. C. K. MOŚCI, umarł w *Petersburgu*.

ANGLJA. — W dniu 27ym z. m., to jest nazajutrz po Świętach, około 50,000 osób zwiedzało gmach wystawy, który tu nazywają szklannym pałacem; wszyscy podziwiają piękność budynku i szybkość wykonania.— Dobre przyjęcie znalazł tu projekt pewnego Kupca w *Edymburgu*, by w Czerwcu urządzić w *Londynie* powszechny kongres kupców z całego świata, a to dla naradzenia się nad zamiarem zaprowadzenia jednych w całym świecie miar i wag, jednej formy rachunków kupieckich; kongres ten ma być początkiem stowarzyszenia kupieckiego powszechnego, połączonego z utworzeniem klubów korrespondujących we wszystkich narodach.— Spodziewają się tu Prezydenta *Stanów Zjednoczonych* w Czerwcu, z powodu wielkiej wystawy.

AUSTRJA. *Wiedeń 29go Grud:.*— Adjutant Cesarski Xiążę *Lichtenstein*, udał się do *Berlina* z własnoręcznym listem Cesarza, do Króla *Pruskiego*. Obaj Monarchowie niezadługo mają się zjechać w *Dreznie*, dokąd udał się Jenerał-Adjutant Hr: *Koller*. — Gabinet postanowił, że odtąd żaden dekret przez jednego Ministra nie ma być wydawany, ponieważ wszyscy Ministrowie są odpowiedzialni, a zatem wszyscy udział mieć powinni w wydawaniu tych dekretów. — Dla powiększenia flotty, rozpoczną budowę dwóch okrętów linjowych i wielu czółn kanonjerskich. — Ciągle krąży tu wieść o reformie monetarnej, tak co do złota, jak co do srebra.— Hr: *Mennsdorf* odjechał do *Drezna;* został on podobno mianowany Kommissarzem *austrjackim* dla *Holsztynu*.— Następne prawa dotyczące *Węgier*, ułożono: o kolonizacji i o uwłaszczeniu wieśniaków. — Kwestje polityczne ustępują tu miejsca przed kwestją finansową.— Pułk *Nassau*, ofiarował Jenerałowi-Majorowi Xięciu Felixowi *Jabłonowskiemu*, b. Pułkownikowi tegoż pułku, ozdobny puhar srebrny.

BELGJA. — Na pamiątkę zejścia Królowej *Belgickiej*, wybity został medal z napisem: »BÓG nam Ją dał, BÓG zabrał.” 1812—1850.

FRANCJA. *Paryż 28 Grud:.* — Rząd przesłał radzie stanu projekt do prawa o przysiędze. — Rada stanu zajmuje się teraz ważnym projektem dla *Algierji*, w jaki sposób prawo wyborcze ma być wykonywanem przez krajowców arabów; do tej pory krajowcy bardzo niedbale tem się zajmowali, ale dziś arabowie stali się jak w *Blidah* np. bardzo pilnemi przestrzegaczami swych praw politycznych.— Postanowiono, że wszyscy żołnierze i wojskowi w mundurach mają wolny przystęp do muzeów publicznych nic nie płacąc, jak cudzoziemcy za paszportem bawiący. — Donoszą, że od r. 1848 *Rotszyldowie* utworzyli spółkę handlową, do której należą Baron Anzelm Mayer *Rotszyld* Naczelnik domu handlowego w *Frankfurcie*, Baron Salomon Mayer *Rotszyld* w *Wiedniu*, Baron Jakób M. *Rotszyld* w *Paryżu* i Baron Karol M. *Rotszyld* w *Neapolu;* tę spółkę przedłużono do końca 1851 r. Dom londyńskich *Rotszyldów* do niej należy.— Prefekci po departamentach wydali nowe postanowienia tamujące sprzedaż dzienników.— Krąży tu list jednego z Xżąt domu *Orleańskiego*, dowodzący, że połączenie obu gałęzi domu *Burbonów*, jest nie podobnem. — P. *Mauguin* reprezentant ludu, został aresztowanym za długi; dziś izba po długich rozprawach, pomimo oporu gabinetu, postanowiła, że ma być natychmiast uwolniony, ponieważ reprezentanci ludu są nie tykalni. — Jutro interpelacje o komisarzu *Yon*. — Wychodzić tu będzie nowy dziennik *banapartystowski*.

NIEMCY.— Przechód wojsk *austrjackich* przez *Bawarję* nie ustaje; w *Bambergu* spodziewają się trzech bataljonów, które udają się do *Frankonji*. — W *Stuttgardzie* wydano dekret przeciw nadużyciom prassy; Kommisja tam mianowana przez rząd dla kontroli kassy długu krajowego, nie może rozpocząć swego działania, ponieważ nie ma kluczów od kass, które b. Komitet stanowy zatrzymał i oddać nie chce.— Z *Fuldy* donoszą, że część wojsk *bawarskich* opuszcza *Hesję*, ale nie wraca do *Bawarji*, bo drogi tameczne są zajęte przez korpus *austrjacki* Feldmarszałka-Porucznika *v. Legedicz;* więcej jeszcze wojsk *bawarskich* ma opuścić *Hesję*. — Armja *holsztyńska* wynosi do 34,000 ludzi, i spodziewają się wkrótce stanowczych działań przeciw *duńczykom*. — Konferencje *drezdeńskie* do 3go Stycznia ledwo się załatwią z formalnościami ukonstytuowania; zdaje się, że potrwają bardzo długo. — Xiążę *Schwarzenberg* i P. *Manteuffel* ułożyli już środki za-

załatwienia kwestji *heskiej.* — W *Niemczech* północnych coraz bardziej rozszerza się idea wolnego handlu, i żądania zmniejszenia taryfy celnej.

Prusy. — Xiążę *Schwarzenberg* nader uprzejmie jest przez Króla przyjmowany, i ciągle obiaduje u dworu. — Gabinet naradza się nad odroczeniem izb, które w d. 3 b. m. zebrać się mają. — Jenerał *Willisen* przybył do *Wrocławia* z *Magdeburga*; udaje się do *Wiednia;* dostał dymisję od rejencji *holsztyńskiej*, bo ciągle zwlekał atak ogólny na *duńczyków.* — *Berlińskie* dzienniki radzą izbom, by się teraz nie mięszały do polityki zagranicznej, a zajęły się finansami i innemi materjalnemi sprawami; inaczej rząd je rozwiąże, inne zwoła i te rozwiąże gdyby się opierały, a w końcu gotów i ustawę cofnąć.— Jen: *Peucker* z powodu sporu z Kommisarzem *austrjackim* w *Hesji*, zażądał nowych instrukcji.

Turcja. — Z *Bośnji* wiadomości sprzeczne; jedne mówią, że zwycięzki *Seraskier* zajął *Mostar*, inni, że zwyciężony cofnął się z pod *Serajewo*, i zażądał posiłków.

Włochy. — Senat *sardyński* zatwierdził jednomyślnie projekt wzniesienia kosztem narodu pomnika królowi *Karolowi Albertowi.* — W *Sycylji* koło *Palermo* wojska ścigają gerylasów niezbyt licznych. — W *Rzymie* odkryto całe stowarzyszenie fałszerzy banknotów.

Rozmaitości. — Do rzędu najniebezpieczniejszych jezior w *Szwajcarji*, należy jezioro *Wallenstadt*, położone w Kantonach *St Gall* i *Glaris.* Jezioro to ma głębokości od 400 do 500 stóp. Z powodu wszakże ciągłej komunikacji z Kantonem *Zurich* i okolicznemi miejscami, urządzoną została w jednym punkcie tegoż jeziora przeprawa, którą odbywano za pomocą dwóch statków parowych. Jeden z nich w tych dniach wyruszywszy wieczorem dla przeprawienia na drugą stronę podróżnych, już się więcej nie pokazał. Sądzą, iż skutkiem gwałtownej burzy, która się wzniosła po odbiciu jego od brzegów, wraz z całą osadą zatonął. — Gazeta *angielska Poliszynel* utrzymuje, że w *Anglji* podatek od *okien*, powinien by być rozłożony tylko na 11 miesięcy; w Listopadzie bowiem, są tam ciągle takie mgły, że opodatkowani *nie widząc* co dzieje się na ulicy, nie użytkują też wcale z swoich *okien.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alopeus Pułkow: Artyl: z Ostrołęki nr 684; Bujewski Szym: Dok: z Płocka nr 2680; Hrubes Ant: Naucz: Muzyki z Pragi Czeskiej nr 603; Baron Korff Jen:-Lejt: z Białocerkwi; Kohn Szym: Komis: Kup: z Wiednia nr 1790; Kramer Kar: Kup: z Londynu nr 634; Podczaski Józ: Oby: z Kaszewy nr 603; Rajs Pułkow: z Finlandji nr 625; Szeremetiew Borys Radca Hono: z Włoch nr 613; Spiridonow Kapitan Inżen: z Francji nr 2009; Witkowski Ant: Rad: Hono: z Rossji.

Wyjechali: Berdomski Adolf Podporu: do Lidy; Frankowski Jul: Oby: do Częstochowy; Kohn Salo: Kup: do Wiednia; Mogensen Jul: Marynarz Duński do Kopenhagi; Oraczewska Bronisława Ob: do Kozienic; Rychter Wilh: Marynarz Duński do Kopenhagi.

DONIESIENIA.

Dnia 1 b. m. między godziną 10 i 12 rano, zgubiono w przechodzie z ulicy Miodowej, przez dom Bezlera, i Krako:-Przedm:, do pałacu Namiestnikowskiego, **KRZYŻ** Francuzki, Kawalerski Legji honorowej, na wstążce czerwonej. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowy, pod Nr 1771 przy ulicy Sto-Jerskiej w domu Nakwaskich, na 2gie piętro, za nagrodą Rubla sr. 1.

Dnia 1 b. m. nad wieczorem, Służąca niosąc swej Pani ZEGAREK złoty, o 8 kamieniach, z fabryki Patka, idąc z Hotelu Saskiego, ulicą Kozią, Senatorską, Podwal i Nowomiejską, takowy zgubiła. Sumienny Znalazca, raczy takowy zwrócić pod Nr 250, na ręce Gospodarza, za nagrodą rsr. 4½; bowiem, biedna Służąca, służyćby musiała więcej jak parę lat za wyrządzoną szkodę, a przy tem, przez troskliwość o jej dobro i na jej żądanie, porobione są ostrzeżenia w miejscach właściwych.

Do handlu Masła Litewskiego J. B. Nathansohna w Gościnnym Dworze Nr 105 i 6, nadszedł w tych dniach znaczny transport **SERÓW** na sposób szwajcarskich, w najlepszym gatunku, z dobr Barona de Keudell; oraz ŚLIWEK węgierek, które po umiarkowanej cenie sprzedają się.

Przechodząc ulicą Zakroczymską ku Franciszkańskiej w Wigilję Nowego Roku, zgubiono **PUGILARES** skórzany, w którym znajdowało się 30 rs. biletami bankowemi, oraz OBLIG na rs. 180. i inne różne Papiery. Sumienny znalazca, raczy zwrócić Oblig i Papiery, z których żadnego nie może mieć użytku, pod Nr 27 przy ulicy Sto-Jańskiej wprost Zamku, na 2 piętro gdzie dzwonek, do osoby której rzeczony Oblig, ostatecznie cedowanym został, a za zwrot którego najczulszą wdzięczność mieć będzie.

LOKAL, składający się z 3ch Pokoi i Salonu, wraz z Stajnią, Wozownią, Drwalnią i Górą, w domu pod Nr 1756 przy ulicy Mokotowskiej, do najęcia każdego czasu; Kuchnia angielska mieści się w suterenie, gdzie jest także 3 Pokoje. Wiadomość w domu pod Nr 1583 przy ulicy Brackiej, u właścicielki.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni, Edwarda STRENGER, przy ulicy Bielańskiej i róg Tłomackiego Nro 599.



OSTRYGI świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu A. *Bysieńskiego*, w pałacu W. *Skwarcowa*, przy Saskim Ogrodzie Nro 413.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 5.

TEATR ROZ:. Dziś, *WigiljaWigilji. Sylwester. Dwaj Bracia.* Jutro, w Salach Redutowych, Koncert instrumentalny i wokalny, a trzeci P. Ap: *Kątskiego*, wspólnie z Panną Kornelją *Hollossy*, PP. *Kellermanem*, *Schulhoffem*, *Dobrskim* i *Troszlem*, przy towarzyszeniu orkiestry.

Regulując dążność zakładu mojego, istniejącego pod Nr 772 przy ulicy Długiej, naprzeciw b. Arsenału, do odpowiedzenia w każdym względzie wymaganiom Wysokiej Publiczności, postanowiłem dawać w każdy Czwartek: CZARNINĘ, a w Sobotę RUSKIE **PIEROGI**, jako Potrawy raz na zawsze wchodzące w skład znanych u mnie 25 kopiejkowych **OBIADÓW**. Rokuję sobie, iż staranne przyrządzenie tych Potraw, odnowi przypomnienie dawnego trybu życia, i licznie zbierającego się niegdyś w Hotelu *Wileńskim*, Towarzystwa *Warszawskiego*, do czego porządny i obszerny Lokal, oraz powiększona usługa, pewną stanowić mogą rękojmię.— F. *Jurkowski.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 22 Grudnia 1850 (3 Stycz:) 1851 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*